

Przemówienie Wiktora Kłosiewicza na europejskiej konferencji robotniczej

BERLIN (PAP). — 22 bm. rozpoczęła w Lipsku obrady konferencji przedstawicieli mas pracujących i związków zawodowych krajów Europy. Bierze w niej udział blisko 1200 delegatów z 27 krajów europejskich. Na czele delegacji polskiej stoi przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Wiktor Kłosiewicz.

Na popołudniowym posiedzeniu przewodniczył obradom Wiktor Kłosiewicz. Głos zabierali m. in.: Rene Gamelin (Francja) — jeden z współinicjatorów konferencji przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i członek komitetu organizacyjnego, Herbert Warnke, przewodniczący zjednoczenia Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych (FDGB), członek Komitetu Wykonawczego Związków Zawodowych Austrii, Sulzbacher, przedstawiciel bułgarskich związków zawodowych Mladen Ivanoff oraz wiceprzewodniczący Zjednoczenia Zw. Zawodowych Chińskiej Republiki Ludowej Liu Szang-szeng, który uczestniczył w konferencji w charakterze obserwatora.

W dniu 23 wygłosił przemówienie Wiktor Kłosiewicz. Oświadczył on m. in.:

Z Bandungu

- ★ Próby podważenia jednomyślności
- ★ „Dolarowa pułapka” Eisenhowera

PEKIN (PAP). — 22 bm. po zakończeniu posiedzenia komisji politycznej opublikowano oficjalny komunikat, który stwierdza, że dyskusja w tym dniu koncentrowała się wokół problemu narodów zależnych oraz poparcia pokoju światowego i współpracy.

Dyskusję w komisji politycznej komplikował fakt, że przedstawiciele Ceylonu, Turcji, Iraku i kilku innych krajów pragnęli narzucić rezolucję potępiającą wyimaginowany „imperializm komunistyczny”.

Dziennik „Zenminzhipao” w korespondencji z Bandungu podkreśla, że premier Ceylonu Kotelawala był tym, który przewodził wysiłkom podważenia jednomyślności delegacji, biorących udział w konferencji. Dziennik wyraża zdumienie z tego powodu, albowiem premier Kotelawala jest przedstawicielem jednego z pięciu krajów, które zorganizowały konferencję w Bandungu.

W okresie trwania konferencji w Bandungu prezydent Eisenhower przedstawił Kongresowi program „pomocy” krajom, które za dolary zgodzą się zrezygnować ze swej niezawisłości i suwerenności. Dziennik nazywa ten manewr „pułapką dolarową”, mającą na celu stłumienie jedności narodów Azji i Afryki.

W niedzielę, 24 bm. podpisy pod apelem biura Światowej Rady Pokoju składać można w siedzibach obwodowych i dzielnicowych komitetów Frontu Narodowego w godzinach od 15 do 18.

Po dniu 24 bm. podpisy składać można w środy i piątki w godz. od 17 do 19.

ZE ŚWIATA

DAMASZK. — 22 kwietnia zabity został w czasie meczu piłkarskiego drużyny egipskiej i syryjskiej zastępca szefa sztabu armii syryjskiej, pułkownik Adnan Maliki. Morderca popełnił samobójstwo, był on członkiem profaszystowskiej syryjskiej partii „Ludowej”.

Pik. Maliki był znany jako

Osobliwa operacja

Rozłączenie sióstr syjamskich zrosniętych głowami

Wczoraj dnia 21 bm. w jednym ze szpitali Chicago odbyła się osobliwa operacja: rozłączono dwie sióstr syjamskich, które zrosnięte były głowami. Urodziły się one 1 października 1954 roku w Siamie.

Operacja trwała 3 i pół godziny. Zdaniem lekarzy, którzy jej dokonali, siostrom syjamskim nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia.

Ratyfikacja układów paryskich dokonana została wbrew woli olbrzymiej większości narodów.

Mylą się jednak głęboko ci politycy, którzy sądzą, że dziś można nie liczyć się z wolą narodów, że można narażać świat na nowy straszliwy kataklizm, przygotowując zastosowanie do celów wojennych energii termojądrowej i planując wyposażenie w broń atomową armii zachodnio-niemieckiej. Przeciwno tym zbrodnictwom klasa robotnicza, która działając w jedności, posiada dość siły, by obrócić w niwecz ten nowy zamach na pokój.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Dziś 8 stron

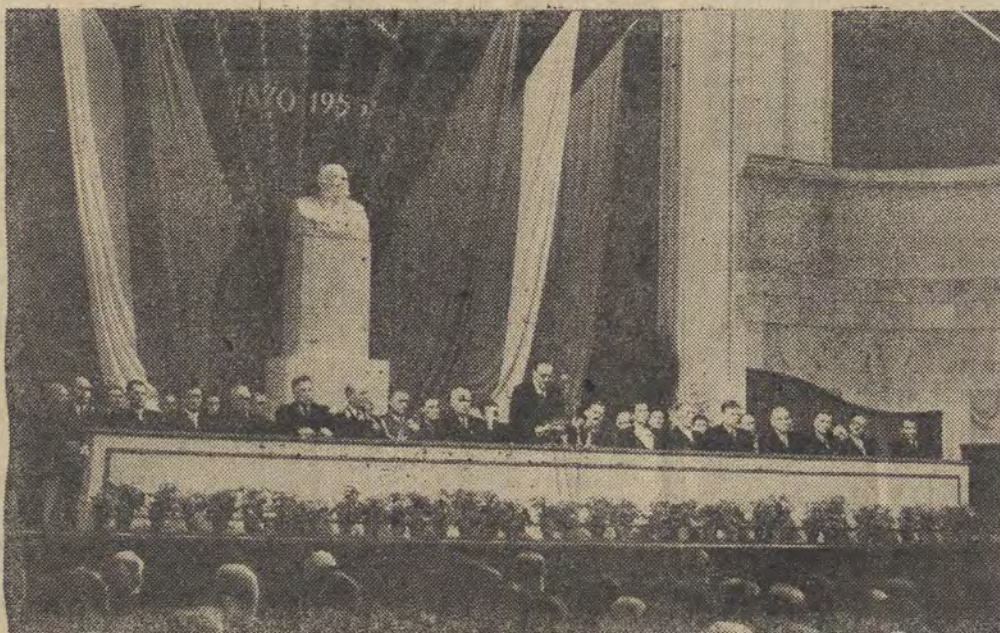
Cena wraz z „PANORAMĄ” 30 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, 24 i 25 kwietnia 1955 r. Nr 98 (512)

Na akademii leninowskiej w Warszawie



Jak wczoraj podawaliśmy, w dniu 22 kwietnia 1955 r. odbyła się w Filharmonii Narodowej w Warszawie uroczysta akademii poświęcona 85 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Na zdjęciu: prezydium akademii. Przemawia I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut.

CAF — fot. Baranowski

Układ między ChRL a Indonezją w sprawie podwójnego obywatelstwa Chińczyków

PEKIN (PAP). Jak podaje Agencja Nowych Chin, 22 bm. w Bandungu podpisano został układ między Chińską Republiką Ludową a Republiką Indonezyjską w sprawie podwójnego obywatelstwa Chińczyków.

Położenie przewiduje, iż Chińczycy zamieszkali w Indonezji będą mieli prawo wyboru obywatelstwa — chińskiego czy też indonezyjskiego.

zdeklarowany przeciwnik udziału Syrii w paktach i sojuszach zagranicznych.

LONDYN. — 22 bm. pod wodnictwem przedstawiciela Stanów Zjednoczonych, odbyło się kolejne posiedzenie podkomisji rozbrojeniowej ONZ.

PARYŻ. — Prefektura policji departamentu Sekwany ogłosiła, że rząd francuski zakazał odbycia tradycyjnej manifestacji robotników paryskich w dniu 1 maja br.

Zjednoczenia Związków Zawodowych departamentu Sekwany wezwało wszystkich robotników do walki przeciw temu zakazowi.

PEKIN. — Eugenie Cotton, przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet przybyła samolotem do Pekinu na zaproszenie Ogólnochińskiej Federacji Kobiet.

BUENOS AIRES. — Odbyła się tu konferencja przedstawicieli licznych organizacji społecznych, zorganizowana przez Argentynsko-Radziecki Instytut Łączności Kulturalnej. Uczestnicy konferencji wypowiedzieli się za dalszym rozwojem argentyńsko-radzieckiej wymiany kulturalnej.

Akademie 1-majowe w Łodzi

Pod znakiem radości i dumy z osiągnięć

Wczoraj w łódzkich zakładach pracy odbyły się uroczyste akademie, poświęcone uczczeniu zbliżającego się międzynarodowego święta klasy robotniczej 1 Maja.

Dokonano na nich podsumowania wysiłku załóg nad realizacją zadań produkcyjnych, wskazując na doniosłe znaczenie wzrostu wydajności pracy i stałego obniżania kosztów własnych produkcji dla sprawy polityki obniżki cen, systematycznego podnoszenia poziomu życia ludności, rozwoju sił wytwórczych kraju oraz umacniania obronności naszej Ojczyzny.

W ZPB IM. MARCHLEWSKIEGO

— Na przestrzeni 66 lat —

mówił m. in. w swoim okolicznościowym przemówieniu na akademii załogi Zakładów im. Marchlewskiego sekretarz

KL PZPR Rejniak — w dni majowe proletariatu całego świata manifestował swoją jedność i swoją siłę. W te dni

majowe płynęła krew proletariatu walczącego o swe prawa... Dziś dzień 1 Maja jest

dniem przeglądu sił w krajach socjalizmu, jest dniem manifestacji jedności klasy robotniczej w krajach kapitalizmu.

Po omówieniu sytuacji międzynarodowej, ob. Rejniak przeszedł do zagadnień naszej polityki wewnętrznej.

— Obok troski o stałe podnoszenie obronności — mówił — nasza partia i nasz rząd u-

czylnie obecnie dalszy krok w kierunku realizacji uchwał II Zjazdu. Tym krokiem jest ob-

niżenie kosztów własnych produkcji, co jest warunkiem podnoszenia poziomu życia ludności, rozwoju sił wytwórczych kraju oraz umacniania obronności naszej Ojczyzny.

Wiemy, w jak trudnych warunkach partia i rząd zrealizowały obecną obniżkę cen. Chcemy dalej z całą konse-

kwencją realizować uchwały II Zjazdu.

Podjęliśmy więc dziś, w obliczu święta klasy robotniczej całego świata, nowe zobowiązania, które pomogą nam wygospodarować jeszcze w tym roku 7 miliardów złotych, które pomogą naszemu rolnictwu i całej gospodarce, które przyczynią się do dal-

(Dalszy ciąg na str. 6)

wencją realizować uchwały II Zjazdu.

Podjęliśmy więc dziś, w obliczu święta klasy robotniczej całego świata, nowe zobowiązania, które pomogą nam wygospodarować jeszcze w tym roku 7 miliardów złotych, które pomogą naszemu rolnictwu i całej gospodarce, które przyczynią się do dal-

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

(Dalszy ciąg na str. 6)

Mówią mieszkańcy Łodzi i województwa

Co sędzimy o obniżce cen

Kierownik przedalni średnioprzednej WZPB im. 1 Maja inż. ZDZISŁAW SZADKOWSKI:

— Ucieszyła mnie obniżka cen „Wczasowych”, bo te właśnie papierosy pale. Jako włóknarz cieszę się zaś przede wszystkim z tego, że potaniały tkaniny bawełniane. Bo przecież to jest efekt również naszych wysiłków: im taniej produkujemy, tym taniej kupujemy. A my pracujemy w tym roku naprawdę lepiej niż w ubiegłym, za który zostaliśmy winni państwu 9 tys. kg. przędzy. W tym zaś roku plan ilościowy za I kwartał wykonaliśmy w 100,6 proc. i chociaż, jak dotąd, nie w pełni wykonujemy jeszcze plan obniżki kosztów własnych to jednak i z tym jest lepiej niż dawniej. A musi być całkiem dobrze, bo obniżka kosztów własnych, to jeden z podstawowych warunków realizacji polityki obniżki, którą prowadzi partia i rząd.

I jeszcze jedno. Obniżka cen dokonywana teraz, prawdę mówiąc, zaskoczyła mnie, gdyż nie spodziewałem się jej w obecnej sytuacji międzynarodowej. A jednak okazuje się, że można realizować zamierzenia, które uczynią nie tylko nasz kraj silnym, ale i życie nasze łatwiejszym, jeżeli pracować będziemy tak, jak nas uczy partia i rząd.

Dziekan Wydziału Handlu WSE, kierownik Katedry Ekonomiki Handlu, prof. W. KUBICZ:

— Z dużym zadowoleniem przyjął świat pracy wiadomość o kolejnej obniżce cen niektórych artykułów powszechnego spożycia. Jest to już trzecia w ciągu 2 lat obniżka, wpływająca na podniesienie stopy życiowej mas pracujących.

Przypomnijmy sobie, że obecną obniżkę poprzedziły — obniżka cen w listopadzie 1953 roku, która przyniosła ludności około 4,5 miliarda oszczędności rocznie, następna z 1 maja 1954 r., która dała ok. 6 miliardów oszczędności i obecna, która — jak wynika z uchwały KC PZPR i Rady Ministrów PRL — przyniesie ok. 4 miliardów złotych w stosunku rocznym. Łącznie w ciągu tego czasu ludność otrzyma więcej towarów wartości ok. 14,5 miliarda złotych w stosunku rocznym, czyli o tę sumę zwiększają się zakupy ludności, a tym samym polepsza się zaspokojenie potrzeb.

W tym miejscu trzeba jeszcze przypomnieć sumę obrotu za rok 1953, jaką podał B. Bierut na II Zjeździe Partii — 106 miliardów zł, a więc suma trzech obniżek cen stanowi ok. 14 proc. jednorocznego obrotu. Liczby te wskazują na poważną poprawę zaspokojenia potrzeb ludności w ciągu dwóch lat.

Pragnę zwrócić uwagę, że obniżka cen jest wynikiem wzrostu dochodu narodowego. A wzrasta on wskutek podwyższenia wydajności pracy — włókniarza, górnika, hutnika, jak również dzięki zaoszczędzonym kilogramom przędzy i podwyższonej przez przadkę jakości produkcji, dzięki wzmożonej pracy rolnika, inżyniera itd. Krótko mówiąc — tak jak wskazał II Zjazd Partii: szybsze podniesienie stopy życiowej trzeba wypracować wysiłkiem całego narodu. Obniżka cen jest właśnie wynikiem ofiarności ludzi pracy, wynikiem zaciętej walki o wzrost produkcji, o podniesienie wydajności pracy, o likwidację marnotrawstwa i obniżenie kosztów własnych.

Nowa obniżka cen powinna stać się bodźcem do dalszej, pełnej realizacji zadań w zakresie wzrostu produkcji przemysłowej i rolniej oraz dalszej obniżki kosztów własnych.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Próby wypadły pomyślnie W poniedziałek odjeżdża z Łodzi do Warszawy pierwszy pociąg piętrowy

Wczoraj o godz. 15,45 przybył na Dworzec Fabryczny z Warszawy pierwszy pociąg próbný, złożony z ośmiu kompletów piętrowych wagonów osobowych, wypożyczonych przez NRD.

Powszechne zainteresowanie na dworcu wzbudzała oryginalna budowa tych wagonów, w których są dwa „pokłady” dla podróżnych: parter i I piętro.

Do pokładu górnego wchodzi się po schodkach, zaś podest parterowy jest położony nieco niżej. Jedne wagony tego typu posiadają 114 miejsc siedzących, drugie 102, tj. te, które w podestach parterowych mają jedynie ławki pod oknami dla podróżnych z większym bagażem. Razem cały komplet ośmiu wagonów posiada 888 miejsc siedzących.

Jeżeli do tego dodamy, że w całym pociągu będą mogły stać 352 osoby bez specjalnego tłoku, okaże się, że pociąg ten, choć krótszy od normalnego, może zabrać więcej pasażerów niż pociąg złożony z 10 pociągów.

Ponieważ próby wypadły do brze, pociąg z tymi wagonami kursować będą na warszawskich liniach podmiejskich tytułem próby oraz z Łodzi do Warszawy.

Już w poniedziałek odjedzie z Warszawy Śródm. o 17,20 do Łodzi pierwszy pociąg dostępny dla podróżnych, złożony z piętrowych wagonów.

Ten sam pociąg powróci do Warszawy we wtorek o 3.34. Od tego dnia piętrowe wagony wejdą do normalnej komunikacji na tej trasie.

Dodać należy, że wagony posiadające trzecią klasę mają miejsca siedzące miękkie, są schludne i czyste i dlatego PKP poleca opiece podróżnych wypożyczone od naszych przyjaciół z NRD wagony, by ich nie niszczyć.

Również od poniedziałku wagony te kursować będą na liniach podmiejskich warszawskich. (SK)

Dziś

W 10 ROCZNICE

WYZWOLENIA

hitlerowskich obozów

koncentracyjnych

manifestacja

na Radogoszczu

PATRZ STR. 6

Wiece żałobny w Pekinie



Jak władze brytyjskie „prowadzą dochodzenie” w sprawie katastrofy samolotu „Kashmir Princess”

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin, komentując stanowisko władz brytyjskich w sprawie tragicznej katastrofy samolotu „Kashmir Princess” podkreśla, że nie przeprowadziły one dotychczas „dokładnego śledztwa”, jakie zapowiadał 19 kwietnia brytyjski minister spraw zagranicznych Mac Millan.

Wiadomości z Hongkongu, skąd — jak wiadomo — wystartował samolot „Kashmir Princess” w drogę do Indonezji, dowodzą, że tamtejsze władze brytyjskie podjęły na razie tylko zupełnie nie wystarczające kroki. Znamienne jest, że stracili one niemalże czas na przesłuchiwanie pracowników lotniska w Hongkongu, należących do postępowego związku zawodowego. Z drugiej jednak strony, władze brytyjskie w Hongkongu zachowały się z dziwną pobłażliwością w stosunku do agentów Czang Kai-szeka, o których obecności w Hongkongu dobrze wiedzą. Po zbrodni — czym zamachu na samolot „Kashmir Princess” — agenci czangkaiskie w Hongkongu lekali się aresztowania, ale uspokoiło ich stanowisko władz brytyjskich, które — według informacji korespondenta Agencji Nowych Chin — są gotowe pospiesznie „zakńczyć śledztwo”.

Korespondent dowiadyuje się również, że władze brytyjskie, są zorientowane co do okoliczności zamachu na „Kashmir Princess”, ale — jak mówi się w Hongkongu — obawiają się, że znalazłyby się w kłopotliwej sytuacji, gdyby cała sprawa została wyświetlona w wyniku dokładnych dochodzeń.

Porozumienie w sprawie „autonomii wewnętrznej” Tunisu

PARYŻ (PAP). — Po pełnych napięciach rokowań, które niejednokrotnie były przerywane i trwały ogółem 7 miesięcy, delegacje rządowe Francji i Tunisu podpisały w nocy z 22 na 23 kwietnia protokół o porozumieniu w sprawie tzw. „autonomii wewnętrznej” Tunisu.

Zarówno z protokołu, jak i z komentarzy prasowych wynika, że rokowań francusko-tuniskich bynajmniej nie należy uważać za zakończone. Co do wielu zagadnień strony nie zdołały dojść do porozumienia i — jak głosi protokół — rokowania zostaną wznowione w Paryżu 30 maja.

W kolach dziennikarskich w Paryżu panuje przekonanie, że spieszne podpisanie tego protokołu było podyktowane dążeniem rządu francuskiego do stworzenia pozorów porozumienia z uwagi na napiętą sytuację w Tunisie oraz z uwagi na toczącą się w Bandungu konferencję krajów Azji i Afryki, na której brzmiały coraz głośniejsze żądania narodów kolonialnych domagających się przyznania im niezawisłości.

Dnia 17 bm. odbył się w Pekinie wiec dla uczczenia pamięci członków delegacji chińskiej i dziennikarzy, którzy zgineli w katastrofie samolotu „Kashmir Princess”.

Na zdjęciu: fragment wiecu protestacyjnego przeciwko zbrodni popełnionej przez agentów amerykańskich i czangkaiskich.

Fot. CAP

Indonezyjska komisja śledcza przybyła do Singapuru

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, indonezyjska komisja, która została powołana dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie katastrofy samolotu „Kashmir Princess”, przybyła do Singapuru. Przewodniczącą tej komisji R. J. Imanan oświadczył, że zarządzone wydobycie z dna morską szkatułę rozbitego samolotu. Szkatułę tę będą umieszczono na jednej z wysp w pobliżu miejsca katastrofy, w celu przeprowadzenia dokładnych badań przyczyn katastrofy.

Oświadczenie Rady Ministrów NRD

Wyniki rokowań radziecko-austriackich wskazują drogę narodowi niemieckiemu

BERLIN (PAP). — Agencja ADN podaje, że 31 bm. Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej wysłuchała sprawozdania wicepremiera i ministra spraw zagranicznych NRD L. Bolza na temat wyników rokowań radziecko-austriackich. Po omówieniu tego sprawozdania Rada Ministrów NRD uchwaliła deklarację, w której podkreśla, że sukces rokowań w Moskwie został osiągnięty dzięki konsekwentnej, wytrwałej polityce pokojowej Związku Radzieckiego i dlatego, że rząd austriacki — zgodnie z wolą i dążeniem narodu austriackiego do pokoju, bezpieczeństwa i niezawisłości — zadeklarował gotowość wyrzeczenia się przez Austrię udziału w sojuszach wojskowych i nieudzielania zgody na tworzenie obcych baz wojskowych na terytorium Austrii.

Radziecko-austriackie rokowania wyraźnie wskazują narodowi niemieckiemu, że obecnie istnieją jeszcze możliwości pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, o ile układy paryskie zostaną przekreślone, a Niemcy zachodnie nie będą wciągnięte do agresywnych bloków wojskowych; jeżeli zakładanie obcych baz wojskowych na terytorium Niemiec zachodnich będzie wzbronione oraz jeżeli przestrzegana będzie polityka porozumienia i pokoju.

Było to i jest nadal punktem widzenia rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Anulowanie układów paryskich i zawarcie porozumienia między Niemcami w sprawie pokojowego

Zkręju

12 TYS. OSOB
MOŻE RÓWNOCZESNIE
ZJESĆ OBIAD

12 tys. osób może równocześnie zjeść obiad w warszawskich restauracjach, barach i jadalniach. Prawie 6 200 miejsc mają także warszawskie kawiarnie i cukiernie. Mimo tych osiągnięć nie można jednak mówić jeszcze o pełnym rozwiązaniu sytuacji w zakresie zbilansowanego żywienia w stolicy.

W związku z tym przewiduje się uruchomienie jeszcze w bież. roku ok. 20 nowych restauracji, kawiarni itp. z przeszło 3 tysiącami miejsc. Część tych zakładów, a m. in. restauracja w hotelu „Warszawa”, obliczona na ponad 200 miejsc oraz duża restauracja i bar u zbiegu ul. Marszałkowskiej i ul. Partyzantów, otwarte zostaną w najbliższych miesiącach. Planuje się również prawie 3-krotne zwiększenie liczby ośrodków przed kawiarniami.

KURACJA
1200-LETNIEGO „BARTKA”

W ostatnim czasie „ukończył kurację” 1200-letni dąb zwany popularnie na Kielecczyźnie „Bartkiem”. Sędziwa drzewo otoczona zostało troskliwą opieką przez pracowników leśnictwa i miejscową ludność. Wszystkie uszkodzone miejsca, jakie z wiekiem znalazły się na korze drzewa, zostały dokładnie zacementowane i zalapane. Suche gałęzie i różnego rodzaju narosła zostały usunięte. Ponadto wokół drzewa wybudowany został parkan. Wiele wydarzeń pamięta „Bartek”. Jak głosi miejscowa legenda, pod drzewem tym odpoczywał po łowach Bolesław Chrobry. W cieniu jego rozpatrywał chłopie skarpi Kazimierz Wielki.

O wielkości drzewa niech świadczy kilka cyfr. Jego korona posiada ok. 40 m średnicy i zajęłaby ok. 900 m kwadr. powierzchni, natomiast obwód drzewa przy ziemi wynosi ponad 14 m.

700 TYSIEC CEGIEŁ
Z GRUZÓW WROCŁAWIA

Mieszkańcy Wrocławia biorą masowy udział w społecznej akcji odgruzowania, podjętej z okazji zbliżającej się 10 rocznicy wyzwolenia miasta. Ruiny w śródmieściu zaludniają się w godzinach popołudniowych tysiącami robotników, studentów, młodzieży szkolnej, którzy ładują gruzy na samochody i wydobywają nadającą się jeszcze do budowy cegłę.

W odgruzowaniu wzięło dotąd udział przeszło 40 tysięcy osób. Wydobyt już blisko 700 tysięcy cegieł, które będą użyte do budowy nowych domów i uprzątnięcia około 5 500 m sześć. gruzu.

Co sędzimy o obniżce cen

(Dokończenie ze str. 1)

Rolnik z Szatoni (pow. Łódź) BRONISŁAW STASIAK:

— Co uzyskują chłopcy na tej obniżce? Sierpy i kosy stały o 30 procent, plugi i siewczarki o 10, uprząże o 25 procent. Teraz, gdy się będzie kupowało jakieś narzędzie czy maszynę, to już się wyda o wiele mniej pieniędzy jak dotąd.

Niedużo stały artykuły spożywcze, a niektóre — jak chleb — nie stały wcale. Według mnie dlatego, że tych rzeczy jeszcze mało dostarczamy do miasta. A przecież tak nam państwo pomaga. Chociaż tą obniżką. Albo jeszcze tamtą, rok temu. Wtedy i nawozy sztuczne stały...

Widać, że dużo tego wszystkiego robotnicy wyrabiają. I my musimy im dorównać. Musimy więcej jeszcze wyprodukować masła, jaj, wyhodować więcej świń. To wtedy i jedzenie stanie. O tyle chyba co teraz niektóre narzędzia i maszyny rolnicze...

Przeglądac w oddziale wykończalni ZPB im. Marchlewskiego, STANISŁAW GRONOWSKI:

— Muszę przyznać, że tej obniżki cen ja osobiście się w tej chwili nie spodziewałem. Sytuacja międzynarodowa jest obecnie taka, że nasze wysiłki powinny iść przede wszystkim na umocnienie obronności naszego kraju. Z drugiej strony wiem, że pomimo przekroczenia planów produkcyjnych nie wykonaliśmy w całości planowanej obniżki kosztów własnych.

Wyda mi się więc, że w tej obniżce jest trochę naszej zasługi i naszej winy. Zasługi, że wykonaliśmy z nadwyżką plany produkcyjne i w pewnym stopniu zrealizowaliśmy obniżkę kosztów własnych — winy, że nie wykonaliśmy tej obniżki kosztów własnych w całości, bo wtedy ta obniżka cen mogłaby być dużo większa.

Ta, trzecią z kolei obniżką cen, zostało objętych wiele artykułów, których nie uwzględnialiśmy lub uwzględnialiśmy tylko w małym stopniu poprzednie obniżki. Tak np. znowu stanął tłuszcz, pończochy steelonowe, bielizna pościelowa i co tym razem wydaje mi się najważniejsze, stalił węgiel. W poprzednich obniżkach stalił cukier, mydło i wiele innych artykułów, tak że z tego widać wyraźnie, jak imo wszelkich trudności konsekwentnie realizuje się uchwały II Zjazdu PZPR o podniesieniu stopy życiowej ludności.

Lekarz ALICJA WOJTASIK:

— Za cyframi, określającymi procent nowej obniżki cen różnych artykułów spożywczych i przemysłowych, widzę dalsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących, które w konsekwencji wpłynie na podniesienie stanu zdrowotnego naszego społeczeństwa.

Poprzednia obniżka i obecna dały każdej rodzinie pokazywalne efekty materialne, a wiadomo, że podnoszenie stanu materialnego ma wpływ na tryb życia człowieka, racjonalne odżywianie itp. A to właśnie łączy się ściśle z polepszeniem stanu zdrowia.

Obniżka cen nastąpiła w oparciu o dotychczasowe wysiłki ludzi pracy, o lepsze wyniki produkcyjne. Są jeszcze dziedziny naszej gospodarki jak np. rolnictwo, gdzie wysiłki trzeba wielokrotnie, aby otrzymać taką ilość towaru, która pozwoli na obniżkę cen różnorodnych artykułów zwłaszcza żywnościowych.

Urzędniczka Kolektury 62 PML WIESŁAWA OPAS:

— Przyznaję, że najwięcej ucieszyła mnie obniżka cen pończoch. Pończochy przecież to jeden z ważniejszych „problemów” kobiecego ubrania. Cieszę się bardzo, że pończochy steelonowe będą tańsze o około 25 proc. Zdaję sobie sprawę, że gospodarna kobieta powinna przede wszystkim być zadowolona, że stanęły np. marmolada, ryż, węgiel itp. ale mnie — choć może nie wypada — cieszy w równym stopniu obniżka cen na kosmetyki, bieliznę, no i materiały na sukienki... To tylko kobiecy punkt widzenia, ale chyba nie ja jedna na obniżkę cen tak patrzę...

Gospodyni domowa z ul. Kwiatowej 16 m. 1 WLADYSŁAWA KOŁODZIEJCZYK:

— Kiedy w sobotę rano usłyszałam przez radio wiadomość o niższych cenach, ucieszyłam się z tego bardzo. Przecież dla gospodyni domowej każdy zaoszczędzony grosz w budżecie domowym ma duże znaczenie. A tu stanęło bardzo wiele artykułów. Szczególnie cieszy mnie obniżka ceny węgla. Również uradowała mnie nowa cena ryżu. Mój mąż jest na diecie, więc ryż idzie w moim gospodarstwie dość dużo, tym bardziej że i cała trójka dzieci chętnie je potrawy z ryżu.

Nowa obniżka cen pozwoli mi uzyskać pewne oszczędności, które będę mogła przeznaczyć na inne wydatki.

Kierownik włókienniczego sklepu MHD nr 311 HENRYK STARCZEWSKI:

— Dla nas, pracowników sklepów, obniżka cen związana jest z dużą pracą. Przecież w naszym sklepie włókienniczym obniżka objęła dosłownie wszystkie bez wyjątku tkaniny. Welny czesankowe, tkaniny grzebne, jedwabie, kretony, kuszulówki. Każdą sztukę trzeba więc przemierzyć i przecenić, dla każdej sztuki trzeba wybić nowe ceny. Będziemy z koleżankami Zofią Walczewską i Stefaną Kuśmierską pracować przy tym w sobotę w nocy i na pewno w niedzielę. Mimo tej pracy zadowoleni jesteśmy z obniżki cen. Raz dlatego, że spowoduje ona na pewno większy popyt na artykuły włókiennicze w naszym sklepie, a po drugie, że każdy z nas odczuje to przecież w sposób dodatni na własnej kieszeni.

Student III roku Akademii Medycznej JAN PIEROŻYŃSKI:

Z tej nowej obniżki cen widzimy jasno, w jaki sposób wzrastają w naszym kraju płace realne. Tylko przy stałym wzroście wytwórczości i niższych jej kosztach, może partia konsekwentnie realizować uchwałę II Zjazdu w sprawie podniesienia stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi.

Dla nas, studentów, nowa obniżka cen ma szczególne znaczenie. Państwo ludowe przyznaje nam stypendia. Dzięki temu możemy studiować. Obecnie będziemy mogli taniej zakupić szereg artykułów. A to dla naszego budżetu jest poważnym plusem.

Tabela wygranych

4 dzień ciągnięcia
Wygrana 120 000 zł padła na nr 36985.
Wygrana 60 000 zł padła na nr 77637.
Wygrana 40 000 zł padła na nr 19328.
Wygrane po 20 000 zł padły na nr nr: 21966 22751.
Wygrane po 10 000 padły na nr nr: 71569 83069.
Wygrane po 5 000 padły na nr nr: 24925 30381 76333 77381 107315 115627.
Wygrane po 2 000 padły na nr nr: 61 576 631 7599 11043 13669 14624 16711 58277 63244 69519 75956 81669 82628 83170 85010 86567 93495 94245 95481 99538 101509 101522 102769 108247 110813.
Wygrane po 1 000 padły na nr nr: 4304 4567 5863 6287 7367 7530 11358 14646 15818 15905 16759 20816 21369 21638 23073 25479 26839 29359 29865 30395 30563 31565 32261 32673 33816 40629 45435 47388 51133 52341 56199 59441 60335 65045 66277 68926 70229 70781 71591 72017 73378 73564 80641 88052 89845 90175 92558 94485 96773 98997 101503 102380 103905 105130 107390 107805 108245 113026 113717 114014 114949 115837 115897.
Wygrane seryjne w wysokości 1 zł 60 — otrzymuje każdy numer losu kończący się na 01 05 17 18 20 23 24 29 35 37 40 45 51 53 62 63 66 68 81 85 91 92 94 98, z wyłączeniem jednak tych numerów losów, które zostały już wylosowane w ciągnięciu IV rzutu 12 KLP. W zamian tych wylosowanych numerów wygrane seryjne otrzymują niewylosowane w tym ciągnięciu losy.



Wnętrze
Politechniki
Łódzkiej.

Panorama

ODDZIAŁ NIEDZIELNY „ŁÓDZKIEGO EXPRESSU ILUSTROWANEGO”

Łódź, dnia 24 kwietnia 1955 r.

Nr 16 (78)

Prof. dr BOHDAN BARAŃSKI

PRZED OBCHODEM DZIESIĘCIOLECIA UL

o wyższą uczelnię w Łodzi

Z dawnych dziejów
bezowocnych starań

Drugie co do wielkości miasto w Polsce, największe skupisko robotnicze Łódź, aż do r. 1945 nie posiadało żadnej wyższej uczelni. Wiazało się to zresztą ze specjalną polityką dyskryminacji kulturalnej, przeprowadzanej przez burżuazję wobec niebezpiecznej dla niej czerwonej Łodzi.

W dziejach tego miasta spotykamy liczne momenty, gdy idea stworzenia tu wyższej uczelni bliska była urzeczywistnienia. Za każdym jednak razem plany stworzenia w tym mieście wyższej uczelni napotykały na zdecydowany opór.

Pierwsze tego rodzaju próby datują się z lat sześćdziesiątych XIX wieku. Po powstaniu styczniowym Łódź była już drugim co do wielkości miastem Królestwa, o czterdziestotysięcznej ludności oraz głównym ośrodkiem przemysłu krajowego. I oto w tym właśnie momencie zostaje ona wybrana na siedzibę wyższej uczelni, jaką miała być założona świeżo politechnika.

Na skutek starań Wielopolskiego, jako jeden z wyższych zakładów naukowych w Królestwie został otwarty w r. 1862 Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny w Puławach. Po kilku jednak miesiącach, w styczniu 1863 roku działalność tej uczelni została zawieszona. Po upadku powstania styczniowego zainteresowano się wspomnianą uczelnią. Instytut Rolniczo-Leśny miał zostać w Puławach, natomiast Instytut Politechniczny miał być przeniesiony do Łodzi.

Wypadki potoczyły się tenar szybko. Przedstawiciel władz, który w tej sprawie zjawił się w Łodzi, uznał miasto za zupełnie odpowiednie dla założenia tu Instytutu Politechnicznego. Przyszły instytut miał się mieścić na rogu ul. Przejazd i Dzikiej (obecnie Sienkiewicza). Później zaś ze względu na pewne trudności czynione ze strony właścicieli placów, zdecydowano się budować instytut między ul. Dziką, Nawrot i Widzewska (Kilińskiego). Da tę otwarcia uczelni ustalono na 1 września 1865 r. Chociaż data ta nie została dotrzymana, to jednak prace przygotowawcze do otwarcia instytutu posuwały się szybkim krokiem.

Tymczasem posuwająca się naprzód sprawa utworzenia politechniki poczęła napotykać na pierwsze przeszkody. Powstały one z dwóch różnych stron. Z jednej więc strony władze, carskie w Petersburgu, idąc prawdopodobnie po linii zadań fabrykantów rosyjskich, którym próżno przemysł łódzki mocno się dawał we znaki, nie miały zamiaru wzmacniać tego ośrodka i poczęły czynić różne przeszkody, by nie dopuścić do otwarcia tam politechniki. Z drugiej zaś strony i przeważająca wówczas w łódzkim przemśle burżuazja nie była specjalnie zainteresowana w budowie Instytutu Politechnicznego. Tym też mianowicie czynnikiem należy przypisać, że ostateczna decyzja o utworzeniu instytutu utonęła w archiwach petersburskich urzędów. Zamiast politechniki założona została natomiast w Łodzi „wyższa szkoła rzemieślnicza”.

Pozbawiona nie tylko wyższej uczelni, ale również nie posiadająca odpowiedniej ilości szkół średnich i niższych, Łódź szybko stawała się wielkim miastem. Rósł przemysł łódzki, rosło jego znaczenie gospodarcze.

A tymczasem po raz drugi przed ludnością Łodzi stała

możliwość otrzymania wyższej uczelni technicznej. Na tle polityki ugodowej wobec ludności polskiej i pierwszego przyjazdu cara Mikołaja II do Królestwa, jako dowód „laski monarchicznej”, wydane zostało zezwolenie na założenie politechniki. Przez pewien okres czasu walczyły się szale czy nowa uczelnia ma powstać w Warszawie czy też w Łodzi. Zwyciężyła jednak Warszawa. Zarówno władze carskie, jak i burżuazja polska uważały za odpowiedniejszą ku temu ówczesną Warszawę niż „czerwoną Łódź”.

Zajęcie Królestwa przez Niemców w czasie pierwszej wojny światowej zdawało się stwarzać nową fazę w dziejach polskiego szkolnictwa. Początkowo okupant dość tolerancyjnie odnosił się do spraw oświatowych, dlatego też nie miało co prawda, zaczęto czynić starania o założenie w Łodzi politechniki z polskim językiem wykładowym. Ale i tym razem skończyło się to niepowodzeniem.

W okresie dwudziestolecia kilkakrotnie wznawiana została sprawa otwarcia w Łodzi wyższej uczelni technicznej. Za każdym jednak razem sprawa ta zostaje odrzucona, jakoby tylko z przyczyn budżetowych. Również nieudane były próby utworzenia w Łodzi wyższej uczelni lekarskiej. Konkretny już projekt budowy w Łodzi wyższej uczelni lekarskiej (obok szpitala na Radogoszczu) znów jakoby ze względu na oszczędności został odrzucony.

Nadzwyczaj charakterystyczna dla stosunków międzywojennych była polemika prasowa, która toczyła się wokół sprawy założenia w Łodzi wyższej uczelni lekarskiej. Większość osób ze świata lekarskiego zabierających w niej głos wypowiedziało się przeciw otwarciu nowej uczelni medycznej, motywując to jakoby „nadprodukcją” sił fachowych. Prawdopodobnie również ze względów konkurencyjnych nadszyczą ostro wypowiedzieli się przeciw otwarciu wyższej uczelni lekarskiej przedstawiciele wydziałów medycznych innych uniwersytetów. Szczególnie prasa tzw. „narodowa” — nadszyczą ekwapiwie udzielała miejsce tego rodzaju wypowiedziom. Z inicjatywy młodzieży endeckiej odbył się w Poznaniu „wiec protestacyjny” studentów medycyny przeciw założeniu nowej uczelni w Łodzi.

W okresie dwudziestolecia w pozabawionej wyższej uczelni państwowej Łodzi, powstają pewnego rodzaju namiastki uniwersytetu, które zresztą tylko połowicznie spełniły swe zadania. Od roku 1921 na terenie Łodzi działał Instytut Nauczycielski, zorganizowany przez łódzkie koło Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, który miał za zadanie podnieść poziom zawodowy wśród pracujących na terenie miasta i okolicy nauczycieli. Mimo jednak olbrzymiego wkładu pracy ze

strony kierownika dyr. T. Czapczyńskiego, cierpiący na ciągłe trudności finansowe instytut nie mógł się należycie rozwijać. Brak było własnego gmachu, pracownicy naukowych, odpowiednich sił dydaktycznych. Absolwenci zresztą tej uczelni nie otrzymywali w służbie państwowej prawie żadnych uprawnień z racji ukończenia studiów. Te też przyczyny zadekowały, że instytut powoli zamierał i przetrwał tylko do r. 1927.

Inną namiastką wyższej uczelni na terenie Łodzi była Wyższa Szkoła Nauk Społecznych i Ekonomicznych, która była jakby filią warszawskiej Szkoły Nauk Politycznych. I ta uczelnia pozbawiona większych uprawnień, oparta na wykładach dojeżdżających z Warszawy nie mogła się należycie rozwijać. W ciągu czterech lat, od r. 1924 do 1928, ukończyło ją zaledwie 26 osób.

O wiele większe znaczenie miała otwarta w r. 1928 filia łódzka Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. Początkowo społeczeństwo łódzkie odnosiło się do niej dość nieufnie, później jednak zyskała ona na terenie Łodzi dość dużą popularność. Przyznając absolwentom niektórych kierunków tej uczelni tytułów magistrów wpłynęło na zwiększenie frekwencji studiujących. W r. akademickim 1938-9 liczba studentów przekroczyła już 1000. Była to zresztą jedyna w Polsce przedwojennowa uczelnia, gdzie liczba młodzieży robotniczego pochodzenia wynosiła blisko jedną trzecią ogółu studentów, gdzie nie dochodziło nigdy do awantur studenckich, walk o „getto ławkowe” itd., których organizatorami była zawsze jak wiadomo młodzież ze środowiska bogatej burżuazji.

Oddział łódzki WWP opierał się na wykładowcach dojeżdżających z Warszawy. W znacznym stopniu utrudniało to normalny bieg pracy pedagogicznej. Między studentami a zawieszonymi na początku wykładowcami nie było bliższego kontaktu. Dojeżdżający profesorowie brali dość mały udział w życiu kulturalnym miasta. Mimo to ze względu na charakter WWP, która w okresie międzywojennym była najbardziej postępową uczelnią polską, wywierała ona dość specjalny wpływ na zainteresowania studentów i ich poglądy. W pewnym też stopniu uczelnia ta zastępowała tak potrzebny w życiu wielkiego miasta uniwersytet.

Jakie były przyczyny, dla których Łódź w okresie dwudziestolecia starając się o wyższą uczelnię napotykała na ustawiczne przeszkody ze strony władz? W dużym stopniu wpłynęły na to skład społeczny ludności tego miasta. Prócz nielicznej burżuazji, którą stać było na kształcenie swych dzieci na wyższych uczelniach w innych miastach, zamieszkiwały Łódź setki tysięcy ludności robotniczej, co do której sympatii sanacja miała słusne obawy. Było rzeczą najzupełniej jasną, że jeśli mimo wszystkich piętrowych trudności dziecko robotnicze ukończyło średnią szkołę, to pozbawione wyższej uczelni na miejscu, nie mogło, ze względu na brak środków

materialnych, wstąpić na wyższy zakład naukowy, znajdujący się poza jego miastem rodzinnym. A rządowi burżuazji nie zależało przecież na rozszerzaniu kadr inteligencji proletariackiego pochodzenia.

Dziś w Polsce Ludowej dawny kopciuszek Łódź stała się siedziskiem licznych zakładów naukowych, w których studiują tysiące przyszłych inżynierów, lekarzy, ekonomistów, nauczycieli, muzyków, filmowców itd.

Wstówek stwarza ciała niebieskie

W tych dniach prasa doniosła o powołaniu przy Radzie Astronomicznej Akademii Nauk ZSRR Komitetu do Spraw Badań Międzyplanetarnych. Pierwszym zadaniem Komitetu będzie zorganizowanie prac nad budową automatycznego laboratorium badań naukowych we wszechświecie. Laboratorium to krążyć będzie przez pewien czas jako sztuczny satelita ziemi.

O doniesieniach wyżej wspomnianych prac, do których przystąpili uczeni radzieccy opowiada poniższy artykuł:

Stoimy więc w przededniu wypuszczenia w przestrzeń pierwszego sztucznego księżycy, zbudowanego ręką ludzką, który wedle praw mechaniki planetarnej będzie krążyć dookoła Ziemi.

Czy na samą myśl o czymś podobnym nie odczuwacie szczególnej wielkości i dumy z faktu, iż pochodzicie z rodu ludzi, którzy będą tworzyć ciała niebieskie?

Określ parowy, silnik spalinowy, radio, samolot odrzutowy, telewizja, energia jądrowa i wiele innych mniej szych lub większych odkryć i wynalazków, to niezawodnie — osiągnięcia olbrzymie, o wielkim znaczeniu dla nauki i techniki.

Ale stworzenie sztucznego księżycy, czyli ciała niebieskiego, choć w miniaturze, to — coś znacznie bardziej znamienne. Sztuczny księżyc — to świat! Człowiek — twórca światów? A chwila ta zbliża się szybko.

Z tej samej stali można zrobić plug lub miecz. Tym samym nożem można krajać chleb lub zabić człowieka. Podobnie — każdy wynalazek może być użyty dla dobra i postępu ludzkości lub dla wojny i zniszczenia.

Już Ciołkowski, twórca teorii rakiety marzył przed pół wiekiem, żeby sztuczny księżyc stał się kosmicznym laboratorium naukowym, placówką do chwywania i gromadzenia energii słonecznej i odskoczenia do lotów przestrzennych na dalsze odległości, na Księżyc lub Marsa.

Te tradycje pierwszego pioniera rakiety na świecie, nauka i technika radziecka podtrzymuje w całej pełni. W fachowej i popularnej prasie i literaturze radzieckiej mamy tego liczne dowody. Zanim bliżej rozpatrzmy cele i znaczenie sztucznego księżycy, przypomnimy pozbawione jego podstaw teoretycznych.

Rakietą, jak wiadomo, porusza się siłą odrzutu. Silnik rakietowy spala i wyrzuca na zewnątrz z wielką szybkością duże ilości materii, przez co sam, wraz z korpusem rakiety, zyskuje ruch w

przeciwnym kierunku, niż ruch spalin.

Aby uciec spod wpływu przyciągania Ziemi rakietą musi uzyskać szybkość około 11 kilometrów na sekundę. W wypadku, gdy ta szybkość jest mniejsza, utrzymywana w granicach od 8 do 11 km-sek, rakietą będzie pod wpływem przyciągania ziemskiego zataczać wokół Ziemi zamknięte elipsy podobnie jak planety dookoła Słońca.

Ruch rakiety w przestrzeni odbywać się będzie ściśle wedle praw planetarnych ustalonych już przed wiekami przez Keplera. Rakietą, jak meteor, kometa, Księżyc czy planeta, będzie „ciałem niebieskim”, podlegającym prawom mechaniki planetarnej.

Aby rakietą nie spadła na Ziemię, jej minimalna szybkość musi wynieść około 8 km/sek. Uzyskawszy ją, rakietą będzie krążyć w próżni przestrzeni, kilkaset kilometrów ponad Ziemią. Taka rakietą stanie się sztucznym księżycem.

Spróbujmy wyobrazić sobie, jak się będzie odbywać budowa „stacji przestrzennej”. Taka stacja musi, pamiętajmy, śmigać przez przestrzeń z szybkością około 8 km/sek, żeby nie spaść na Ziemię. Jedziemy w pierwszym rakiecie, na której przelocie jest przyczepiony w postaci „prefabrykatu” kawałek fundamentu pod budynek stacji. Gdy znajdziemy się na wysokości około 500 kilometrów nad Ziemią jesteśmy na „miejscu” budowy. Wykopów pod fundamenty — nie trzeba. Wykop, w postaci idealnej próżni — już gotów. Nasza rakietą ciężarówka leci teraz lotem bezsilnikowym po przyszytych torze „stacji”. Trzeba „wyładować” nasz ciężar. Usuwamy wieży, którymi konstrukcja była przywiązana do rakiety, dajemy gaz, i... w nogi! Tzn. wytwarzamy większą szybkość niż 8 km/sek, wobec czego odłączamy się od konstrukcji fundamentowej, która jako pierwszy kawałek przyszytego sztucznego księżycy pędzi przez przestrzeń i drwi sobie z przyciągania ziemskiego.

Następne rakiety przywożą coraz to dalsze części konstrukcji

cyjne i dogoniwszy pierwszy kawałek, w opisany sposób przywiązują się swego ciężaru, aby wrócić na Ziemię po dalszy.

Wreszcie przywieziemy też personel monterski i inżynierski, który te dotąd luzem leżące kawałki konstrukcji rozpocznie wiązać ze sobą, aby stworzyć całość, wedle z góry przewidzianych planów. Będzie tu więc i pole startowe dla rakiet przy- i odlatających, garaże, warsztaty, składy paliwa i żywności, pomieszczenia mieszkalne, laboratoria naukowe i obserwatoria astronomiczne.

Sztuczny księżyc krąży w próżni. Brak tu „welonu” — zwykłej dośrodkowej, jakim atmosfera ziemiska odcina obiekty teleskopu od nieba gwiazd. Astronom może obserwować gwiazdy na akksamitnie czarnym niebie obok gorejącego Słońca przez całe 24 godziny na dobę.

Widma gwiazd i mgławic wypadną w spektroskopie czyste i nieskażone działaniem powietrza ziemskiego.

Absolutna próżnia, temperatura „w cieniu” — bliska absolutnemu zeru (minus 273,2 stopnia mrozu), brak ciężaru, to znów — „ananas” dla fizyka doświadczalnego.

Dlaczego — brak ciężaru? Sztuczny księżyc wraz ze wszystkim, co się w nim i na nim znajduje, pędzi z szybkością około 8 km/sek, po krzywym torze, przez co powstaje siła odśrodkowa, działająca w kierunku przeciwnym, czyli kasująca przy ciążeniu ziemskim. Dlatego waga się nie uchyli, gdy na nią cośkolwiek położymy, choćby to była dowolnie wielka masa.

I astronom, i fizyk — znajdują się na sztuczny księżycu wobec całkiem niezwykłych okoliczności i warunków, jakie na Ziemi nie dają się wytworzyć.

Sprawa realizacji podróży międzyplanetarnych i budowy stacji przestrzennych, dotychczas praktycznie niemożliwych do zrealizowania, właśnie z powodu potrzeby spalania olbrzymich ilości paliwa, przez odkrycie i rozwój energii atomowej znalazła się w stadium bliskiego urzeczywistnienia. Uczni i technicy pracują nad konstrukcją silnika rakietowego o napędzie atomowym. Jesteśmy w przededniu wielkiego odkrycia na tym polu.

Chwila, gdy człowiek stworzy pierwsze ciało niebieskie, jest już niedaleka. EUSTACHY BIALOBORSKI

WŁODZIMIERZ SŁOBODNIK

Koncert Swiatosława Richtera



W dźwiękach jego fortepianu —
Dal, dal rosyjska, brzozy i stępy
I mew czarnomorskich krzyki.
Tak nurek schodzi na dno morza,
Jak on na dno muzyki.

Szorstka uroda skał Kaukazu
I tklivość miłości tak wielkiej,
Że ptak jej lotem nie zmierzy.
Pod jego palcami zagrała,
Pod jego palcami
Zieleni się Krym,
Syberia śnieży się biała.

Nowe nuty odkrywa,
Jak Kolumb nową ziemię,
Pod jego palcami przez tundry
Pędzą wiatry i jelenie.

Jego muzyka, jak dynamit,
Rozsadza ustalone formy.
Jego muzyka: anioł biegnący po ziemi,
Niebu niepokorny.

On umie przemówić nie tylko dźwiękami,
Ale i pauzą,
Odkrywczą ciszą,
Którą po burzy wiszące na liściach
Kropelki deszczu słyszą.

Jest w jego muzyce tak mądra samotność,
Że sama siebie się wyrzeka
I płynie do ludzi, płynie do ludzi,
Jak do morza samotna, wzburzona rzeka.

Wypadek



— Na drugi raz niech pan uważa i nie hamuje tak gwałtownie.

Słuszna propozycja

Do gabinetu redaktora gazety „Worcester Telegraph” wszedł człowiek w zniszczonym ubraniu.

— Jeśli się nie mylę, sir — zwrócił się do gentelmana z cygarem w zębach — jest pan redaktorem tej gazety?

— Niech pan sobie wyobrazi, że pan się nie omylił — odpowiedział niedbale redaktor.

— Wobec tego, proszę mi

pozwolić zadać panu dwa — trzy pytania...

— Jeśli pan przyszedł pożyczyc sobie dwa-trzy dolary, przyjacielu, to lepiej nie tracić daremnie czasu.

— Wręcz przeciwnie. To ja chcę, panu wyświadczyć przysługę. Czy jest pan patriotą Stanów Zjednoczonych?

— Nie zastanawiałem się dotychczas nad tym, ale, niewątpliwie, tak — odpowiedział redaktor wrzeszcząc ramionami.

— Wobec tego powinien pan być zainteresowany w rozkwicie naszego kraju, sir.

— Proszę przejść do pańskiej sprawy.

— Doskonale — gość uśmiechnął się. — Jestem gotów dać panu wspaniały sposób przysłużenia się Ameryce. W tym celu potrzeba panu jedynie zmienić się ze mną zawodem.

— A kim pan jest? — zainteresował się redaktor.

— W ciągu ostatnich trzech lat jestem bezrobotny. Widzi pan, sir, w tych dniach przeczytałem w pewnej gazecie co następuje:

„Bezrobocie podnosi nasz poziom życia. Widocznie dlatego pierwszym warunkiem wielkiego rozkwitu i bardziej wysokiego poziomu życia jest istnienie znacznej grupy bezrobotnych”.

— Z tego wynika, że ja będąc jednym z pięciu milionów bezrobotnych, już przyczyniłem się do dzieła rozkwitu i obecnie mogę odstąpić ten zaszczyt panu.

— Gdzie to pan wyczytał, przyjacielu?

— W pańskiej gazecie, sir.

— Pozostaje tylko dodać, że nie ręką za ścisłość cytowanej rozmowy, przystąpił do dosłownego tekstu cytatu z „Worcester Telegraph”, który ustanowił rekord pod względem cynicznego pastwienia się nad amerykańską armią bezrobotnych. A ustalić taki rekord w amerykańskiej prasie burżuazyjnej, to naprawdę sprawa nielatwa.

G. JURIEW

„Ważniak”



rys. Bidstrup

Efekty radiowe

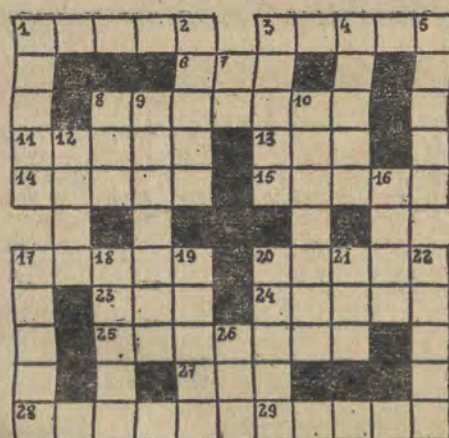
...I w tym momencie Janek wydał okrzyk bólu.



Rozrywki umysłowe

pod redakcją R. Miałkowskiego KRZYŻÓWKA

Pozłomo: 1. Bez wymiarowy twór geometryczny. 3. Elektrotechniczny materiał oporowy, składający się z krzemu i sproszkowanego w sprasowanych w sztabki. 6. W baśniach arabskich ptak o bajecznej wielkości i sile. 8. Mebel. 11. Materiał budowlany, b. trwały. 13. Drzewo iglaste. 14. W przenośni drobniutki (w powstawaniu np. z otwartym wszechświata). 15. Miejsce znośności. 17. Wschodni wiatr zwrotnikowy. 20. Łódź sportowa. 23. Spółnik. 24. Zawładanie, ogłoszenie w piśmie. 25. Ten, dla kogo list lub posyłka są przeznaczone. 27. Rodzaj głosu. 28. Samica zwierząt jednokopytnych. 29. Poeta polski.



Pionowo: 1. Doświadczenie, badanie. 2. Utwór Kochanowskiego. 3. Obrazek sceniczny. 4. Długi sznur z pętlą do chwytania koni i bawolów, używany w Ameryce. 5. Wzniesienie zdrowia w czasie uroczystego przyjęcia. 7. Przyimek. 8. Pytanie. 9. Imię meskie. 10. Ideał buddyzmu. 12. Wulkan europejski. 16. Część ubrania, przypadająca na pas, talia. 17. Odgłos, rozlegający się przy szybkim rożaniu pny. 18. Prawoboczny dopływ. 19. Obecnie, współcześnie. 20. Zamknięty, dziedziczny stan. 21. Litera fonetycznie. 22. Ptak pod kasą w rodzinie bekasów. 26. Litera fonetyczna.

Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązanie powyższej krzyżówki rozlosujemy 5 wartościowych nagród książkowych. Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie tygodniowym pod adresem: Redakcja „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”, Łódź 1, Piotrkowska 96, z doniesieniem na kopercie „Rozrywki umysłowe”.

Rozwiązanie krzyżówki z dnia 3. IV. br.
Pozłomo: 2. Mak. 4. Wazon. 7. Kurs. 9. Unia. 12. Mazurek. 15. Te-mat. 16. Sąd. 19. Net. 19. Ur. 20. Re. 21. Oka. 22. Rożen. 25.

Nieprawdopodobne a jednak PRAWDZIWE

SPOTKANIE

Ostatnio dwóch policjantów w Kapstadzie (Afryka Południowa) zatrzymywało przez chodnik na ulicy, zadając pokazania postaci danych przez nich pieniędzy. Czynniki to w związku z dużą ilością fałszywych banknotów białych w obiegu. Wiele z nich znajdowało II i rekwirowali. Nie spodziewanie szybko

zakończyła się ich działalność, gdyż przez omyłkę zatrzymali również prawdziwego funkcjonariusza policji.

PSYCHOLOG

Nie lada sztuka udawać się dr. Owenowi, który potrafił wyłudzić od psychologa Th. New-beyana z Londynu sumę 10 tys. funtów szterlingów. Oszust zjawił się u psychologa twier-

dząc, że posiada w akcjach kapitał 50 tys. funtów, lecz ponieważ przebywał przez dłuższy czas w klinice dla nerwowo-chorych, nie może na razie tymi pieniędzmi rozporządzać. Owen potrzebował zaś pieniądze na założenie wytwórni środków owardobójczych. W czasie przesłuchania w sądzie, psycholog wyjaśnił, że

oszust posiadał wszelkie cechy uczciwego i zrównoważonego człowieka.

KURACJA

W komisariacie policyjnym w Nowym Orleanie zjawila się dawno mloda kobieta składając skargę przeciw odzuceniemu niedawno wielbicielowi. Wspomniany młody człowiek każdej nocy zjawiał się przed oknem jej sypialni i całe godziny wygrażał na trabce marsz żałobny Chopina. — Dziewczyna stwierdziła, że w wyniku bezsensownych nocy straciła na wadze około 9 kg.

Humor

francuski

NAJLEPSZY SCENARIUSZ

Pewnego znanego reżysera zapytano raz w towarzystwie jaki scenariusz zrobił na nim najsilniejsze wrażenie. Reżyser odpowiedział:

— Najlepszego scenariusza nie było, nie mogłem nakreślić. Pamiętam go jednak najdokładniej:

Jeden żebrak. Jeden milioner. Piękna kobieta.

Jeden milioner. Piękna kobieta.

Piękna milionerka.

Dwóch żebraków.



POD REDAKCJĄ MISTRZA ALEKSANDRA SZYMANSKIEGO

W dniu 15 kwietnia br. rozpoczął się w Wojewódzkim Domu Kultury Zw. Zaw. ul. Traugutta 18, półfinał indywidualnych Mistrzostw Polski na rok 1955. W turnieju bierze udział 15 zawodników z mistrzami Tarnowskim (Start, Kraków) i Balcarkiem (Start, Stalino) na czele. Z zawodników łódzkich uczestniczą w turnieju: Balcarewski (Włókniarz), Lubiński (AZS) i Domański (GWKS). Pozostali czelwicy zawodnicy łódzcy biorą udział w pięciu innych półfinałach, które równocześnie rozgrywane są w Zakopanem, Polanicy-Zdroju, Szczecinie, Częstochowie i Rzeszowie.

A oto partia rozegrana w I rundzie półfinału łódzkiego między jednym z faworytów turnieju a zawodnikiem łódzkim.

Białe: Balcarek Czarnie: Lubiński

Obrona: Alechina

1. d4 c5 2. e3 (najsilniejszą odpowiedź jest tu 2. d5). Teraz czarne osiągały wyrównanie) 3. ... d5 3. Si3 G4 4. Sbd2 e5 5. c3 Sc6 6. Gb5 Sf6 7. H4 Hb6? (prawidłowe było 7. ... Hc7. Teraz białe zdobywają figurę). 8. Se5! cxd4 (jesli czarne grają 8. ... Wc8 nastąpi 9. Sg4 Sg4 10. d:c5 i gnie Sg4) 9. Sc6 b:c6 10. G:c6+ Kd8 11. G:a3 (najsilniejszą drogą do wygranej było 11. e4). Teraz powstają kolosalne komplikacje! 11. ... d:c3 12. Si3 e:f2+ 13. Ke2 e5 14. Wd1 Gd7? (konsekwentne było 14. ... e4. Teraz białe przechodzą do kontrataku) 15. Hb3 Ha6+ (na 15. ... Gb5+ nastąpi również 16. c4) 16. c4 Gd6 (groziło 17. Hb8+) 17. Gd5 e4 18. Sg5 G4 (wydaje się, że czarne wygrywały, gdyż po odejściu hetmana nastąpi 19. ... G:d1+ 20. Kxd1 fH+). Ale mistrz Balcarek znajduje silną odpowiedź). 19. G4! (gońca bić nie można, gdyż nastąpi Gb7+). Czarnie muszą zabrać hetmana) 19. ... G:b3 20. a:b3 Hb6 21. G:d6 S:d5 22. W:d5 H:b3 23. G:e5+ Ke8 (jesli czarne grają 23. ... Ke8, to po 24. Wc5+ Kd7 25. Wd1+ Ke7 26. Wc7+ Ke8 27. S:f7 również przegrywają) 24. Wd1 H:c4 25. K:f2 f6 26. Wd8+ i czarne poddały się, gdyż dostają matę w następnym posunięciu.

Lubiński



Balcarek

Przypominamy o trwającym konkursie ogłoszonym w kąciku przed dwoma tygodniami, termin nadsyłania odpowiedzi upływa w dniu 30. IV. br. Podajemy ponadto do wiadomości wszystkim zainteresowanym szachistom, że ukazały się w księgarniach łódzkich biuletyn w języku rosyjskim. Jeden dotyczy meczu Botwinnik — Smyslov, drugi XXII Szachowych Mistrzostw Związku Radzieckiego — są to bardzo cenne materiały szkoleniowe przynoszące szereg nowości teoretycznych.

Balcarek

Balcarek

Balcarek

Balcarek

Balcarek

Balcarek

Balcarek

Balcarek

Balcarek

Balcarek

Balcarek

Moda



Dwa modele kostiumów wiosennych według ostatniego krzyku mody. Na wykonanie pierwszego najlepiej nadaje się gabardina. Przód górnej części zapinany na zamek błyskawiczny. Na fantazyjny karczok nałożony jest nie mniej fantazyjny kołnierz ozdobiony guzikami. Harmonizują z nim kieszenie.

Drugi kostium ma modną długość zakroku, odstający duży kołnierz i zaplecie na pięć guzików. Rękawy w obwódkach fasonach posiadają długość 7/8, a spodniczki są bardzo wąskie z fałdą z tyłu.

ANTONI SIKORSKI

FRASZKI

DO SATYRYKA

Satyra twoja wzbudza podziw: celując w innych — w ciebie godzi.

SOLIDARNOŚĆ

Solidarność ludzka — życia kunszt misterny: ręka rękę myje, buzia buzię czerni.

DO LAUREATKI

Spij na laurze: nie ma mowy, by ci wtedy zleciał z głowy!

Pod znakiem radości i dumy z osiągnięć

Akademie 1-majowe w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

szej poprawy stopy życiowej całego naszego społeczeństwa.

W ZAKŁADACH MECHANICZNYCH IM. STRZELCZYKA

referat polityczny wygłosił kierownik wydziału propagandy KŁ PZPR Wesołowski, który po omówieniu historii święta robotniczego 1 Maja podkreślił wzrost sił obozu pokoju.

Zwrócił on również uwagę na to, że obok troski o podnoszenie obronności kraju partia nasza i rząd niezmiennie troszczy się o urzeczywistnienie uchwały II Zjazdu, mówiącej o podniesieniu stopy życiowej ludności. Wyrazem tej troski jest ostatnia, kolejna obniżka cen detalicznych na wiele artykułów przemysłowych i rolnych.

Oceny udziału załogi w czynie 1-majowym dokonał następnie I sekretarz organizacji partyjnej w ZM im. Strzelczyka, Kozicki. Z uznaniem odniósł się on do zobowiązań

nia załogi, która podjęła apel zakładów „A 2” i postanowiła oddać do dyspozycji gospodarce narodowej wiele ton stali, żelazek i silników — oszczędnie zużywając materiały i surowce. W odpowiedzi na uchwale rządową o obniżce cen, załoga podejmuje nowe zobowiązania rozumiejąc, że stałe podnoszenie wydajności i obniżanie kosztów własnych stanowi jedyną drogę do dalszych obniżek cen i do poprawy warunków życia ludzi pracy.

Na zakończenie dyrektor zakładów, Sikorski wręczył zaśluszonemu pracownikom, którzy mają w Zakładach im. Strzelczyka długoletnią wysługę lat — nagrody pieniężne. Jubilatów, podchodzących do stołu przyznanego witanie entuzjastycznymi oklaskami.

Wyróżniono następujących pracowników: Andrych, Malejko, Prut, Gaworczyk, Derendat, Lewacki, Rozentrich, Otowski, Woźnicki i Górkiwicz.

(F)

W WIDZEWSKICH ZAKŁADACH PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO IM. 1 MAJA

odbyła się wczoraj akademia z okazji zbliżającego się święta 1 Maja. W referacie okolicznościowym członek egzekutywy KŁ PZPR Wróblewska, omówiła m. in. nasze osiągnięcia gospodarcze stwierdzając, że uchwała KC PZPR i Rady Ministrów PRL w sprawie obniżki cen jest jeszcze jednym dowodem naszej siły.

„Jest to nowy krok na drodze polepszenia warunków bytowych szerokich mas. Nie wolno nam jednak zapominać o trudnościach i o tym, że dostatniejsze życie musimy sobie sami wypracować” — powiedziała ob. Wróblewska.

Na akademii 18 pracownikom zakładów wręczono medale X-lecia, a 31 wyróżniono upominkami. Ogólna wartość zobowiązań podjętych w WZPB im. 1 Maja z okazji zbliżającego się święta przewyższa 700 tys. zł.

Wieczorem odbyły się podobne akademie w innych łódzkich zakładach pracy.

Studenci U. Ł. realizują zobowiązania 1-majowe

Na jednym z zebrań ZMP studenci II roku geografii Uniwersytetu Łódzkiego, podejmując zobowiązania dla uczczenia Święta Pracy zadeklarowali przepracować po 1 godzinie przy niwelacji placu przed X Domem Studenckim (ul. Bystrzycka).

W sobotę 23 bm. mogliśmy ich widzieć przy realizacji tego zobowiązania. Po godzinie dopisała, studenci — też.

Koresp. L. Dulęba.

Na Wyścig Pokoju



W związku z VIII Międzynarodowym Kolarskim Wyścigiem Pokoju wyprodukowano w kraju wiele artykułów pamiątkowych, które będą do nabycia na kiermaszach zorganizowanych w czasie przyjazdu kolarzy na trasie Wyścigu Pokoju.

NA ZDJĘCIU: Jedwabna chustka z herbami miast. CAF fot. Pienkowski

Po trzeciej obniżce cen

O ile taniej — i za co?

Leżą przed nami cenniki Ministerstwa Handlu Wewnętrznego na artykuły, których ceny uległy niższe z dniem dzisiejszym. Komunikat opublikowany we wczorajszym „Expressie”, określał procenty obniżki. Dziś podajemy ceny sprzedaży niektórych artykułów pierwszej potrzeby.

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE

Zacznijmy od towarów spożywczych, sprzedawanych luzem. 1 kg słoniny kosztuje od dziś 34 zł (dotychczas 35 zł). Również o jedną złotówkę na kilogramie potaniały: smalec — 39 zł kg, i olej rzepakowy 29 zł kg, natomiast olej sojowy spadł w cenie o 2 zł na kilogramie i kosztuje 35 zł.

Na masło, mleko i śmietanę ustalono ceny letnie, sezonowe na rok 1955, które obowiązują od dziś, a mianowicie: masło eksportowe 59 zł kg (potaniało o 2 zł), „extra-wyborowe” — 53 zł (zamiast 55 zł). Również o 2 zł stanęło masło wyborowe — kosztuje 48 zł kilogram.

Mleko pełne kosztuje od dziś 2 zł 30 gr. litr czyli o 20 groszy mniej. Również o 20 groszy na litrze potaniało mleko pełne w butelkach, tak kupowane w sklepach jak i odstawiane do domów. 1 kg śmietany kosztuje 16 zł 80 groszy zamiast 18 zł.

Największą obniżką wśród artykułów spożywczych objęty został ryż, który jest obecnie o 4,50 tańszy i kosztuje 18 zł.

Przetwory owocowe (marmolada, powidła i dżemy) stanęły od 12,5 do 15 proc. Np. marmolada wyborowa, twarda kosztuje 10,50 zamiast 12 zł, wyborowa miękka 9,60 (dotychczas 11 zł), powidła z wiśni 14,40, (stanęły o 2 zł), dżem agrestowy 13,70 — (zamiast — 15,20), a dżem truskawkowy 13,70, zamiast 15,20.

Wina owocowe potaniały średnio o 6 proc. I tak owocowe wytrawne, produkcyjne państwowej, kosztuje obecnie butelka 0,75 zł — 11 zł, a owocowe białe półsłodkie — 12 zł.

Kawa zbożowa i słodowa „Bohna” 1 paczka (1/2 kg) kosztuje 1,70 zł, czyli o 20 groszy mniej, zaś „Abisynka” 1 rulon (1/4 kg) — 65 groszy.

Papierosy „Sport” i „Wezasowe” potaniały na sztuce o 1 grosz, tak więc paczka papierosów „Sport” (20 sztuk) kosztuje obecnie 3 zł, (zamiast 3,20), a „Wezasowe” 4 zł (zamiast 4,20).

NIŻSZE CENY NIEKTÓRYCH POTRAW W BARACH MLECZNYCH

W związku z obniżką cen na mleko i masło obniżone zostały niektóre ceny w barach mlecznych. I tak kakao owsiane (1/5 l), — 1,35 zł, kawa zbożowa biała 0,85 zł, czyli o 10 groszy taniej na porcji.

Potaniało też mleko zmirne, słodkie i zsiadłe (1/4 l) o 5 groszy na porcji, która teraz kosztuje 55 groszy. Zupa mleczna z ryżem, którą kosztowała w barze 1,95 zł, kosztuje z dniem dzisiejszym 1,60 zł, a zupa pomidorowa 1,10 zł, czyli

Łódź wznawia komunikację lotniczą

Z dniem 2 maja „LOT” wznowia komunikację lotniczą z Łodzi do następujących miast: Gdańsk, Stalinogrodu, Krakowa, Poznania i Szczecina.

Utrzymana będzie równocześnie stała komunikacja między Warszawą i Wrocławiem.

Z Łodzi samolot do Stalinogrodu odlatywać będzie o godz. 10.20, do Gdańska o 15, do Krakowa o 9.55, do Poznania i Szczecina o 17.30, do Wrocławia o 9.45, do Warszawy o 14.50.

Autobusy sprzed „Orbisu” odjeżdżać będą na lotnisko o godzinie 9, 9.50, 14 i 16.

„LOT” przyjmuje przesyłki lotnicze do wszystkich miast w Polsce, posiadających połączenia lotnicze. Bilety lotnicze załatwia oddział „Orbisu” ul. Piotrkowska 292.

o 5 groszy taniej na porcji. Dwa naleśniki z marmoladą kosztują 2,10 zł, a kosztowały 2,30.

OPAL

Poważna obniżka objęła węgiel i koks. Węgiel (kęsy, orzech I i II, kostka) kosztuje obecnie 250 zł tona, zamiast 270 zł za tonę. Koks pogazowy, (kęs, kostka i orzech I) potaniał o 35 zł, na tonie i kosztuje 290 zł.

ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE

Pończochy damskie jedwabne, wzmacnione bawełną kosztowały dotychczas 18,50 — obecnie 15,70 zł. Pończochy damskie stylowe, matowe,

kryształki dotychczas 125 zł, obecnie 100 zł. Cenę pończoch stylowych — (kryształki) z 110 zł, obniżono na 88 zł. Stylone zwykłe kosztują 63 zł, zamiast 90 zł. Pończochy damskie bawełniane zamiast 14,25 zł, para — 12,80 zł. Skarpety męskie z przędzy stylowej mieszane z jedwabiem kosztują teraz 17,10 zł (do tej pory 21,40).

Tkaniny wełniane czesankowe i czesankowo-zgrzebne potaniały o 6 proc. i tak np. materiał ubraniowy męski, zgrzebny, którego metr kosztował 320 zł — kosztuje 309 zł, a ubraniowy męski czesankowo-zgrzebny, którego metr kosztował 230 zł, kosztuje obecnie 210 zł.

Materiały płaszczowe męskie, zgrzebne z 300 zł za metr spadły do 255 zł. Sukno płaszczowe męskie ze 168 zł na 143 zł. — Cenę wełny czesankowej sukienkowej obniżono ze 185 zł metr na 172 zł metr,

a w lepszych gatunkach z 356 zł na 331 zł. Koce zgrzebne zamiast 133 zł sztuka kosztują 80 zł, watalina bawełniana — zgrzebna zamiast 39 zł — 34 zł. Materiały wigoniowe zgrzebne, ubraniowe obniżono w cenie o 10 zł na metr, koszując one zamiast 46 zł — 36 zł.

A oto jeszcze kilka cen tkanin bawełnianych: flanela piżamowa zamiast 15,10 za metr, kosztuje 13,90. Materiały pieluszkowe spadły w cenie o 50 groszy i kosztują 8,50 metr. Ogółem tkaniny bawełniane, bielizniane, koszulowe, płaszczowe i sukienkowe są obecnie o 5 proc. tańsze.

CENY ZA WYROBY ODZIEŻOWE

Marynarki męskie wełniane kosztują 342 zł, zamiast 370 zł. Spodnie męskie wełniane — zamiast 139,20, obecnie 120 zł. Płaszcz chłopięcy — prochowiec zamiast 202 zł, 194 zł, chłopięcy kurtki welwetowe za miast 253 zł, obecnie 242 zł. Płaszcz damskie na watalinie kosztują obecnie 690 zł, zamiast 715 zł, a płaszcze damskie — gabardinowe 1278 zł, zamiast 1360 zł.

OBUWIE

Półbuty męskie o wierzchu cielistym, których para kosztowała 271 zł, kosztują obecnie — 266 zł. Obuwie „flexible” o wierzchu z weluru świńskiego na skórze „mikro” zamiast 228 zł, kosztuje obecnie 201 zł. Najwięcej, bo o 18 proc. obniżono w cenie obuwia na podszewie gumowej ze sztucznej skóry i tworzyw sztucznych.

Podaliśmy tutaj jedynie niektóre tylko przykłady obniżek cen artykułów. Oprócz tego potaniały: galanteria skórzana oraz z tworzyw sztucznych średnio o 10 proc., a walizki — z demy i teckli o 20 proc. Artykuły elektrotechniczne, jak odkurzacze i fraterki stanęły o 30 proc., szyszarki do włosów o 10 proc., klódki, artykuły żelazne o 25 proc., a łódeczka dziecięce metalowe — o 20 proc. Obuwie narciarskie stanęły o 5 proc., a odzież sportowa z tkanin zgrzebnych średnio o 10 proc.

Oprócz tego obniżono ceny niektórych usług m. in. szklarzów o 20 proc., zegarmistrzowskich o 14 proc., tapicerskich o 10 proc.

Z. S.

NOTATKI

a życia kulturalnego ŁODZI

Koncert muzyki popularnej i rozrywkowej dla młodzieży szkół wyższych odbędzie się dziś, w niedzielę, 24 kwietnia, o godz. 10, w Filharmonii.

W niedzielę, 24 bm., o godz. 11.30 grana będzie w Teatrze im. Jaracza komedia satyryczna p. J. Jerzego Waldena pt. „Mój przyjaciel minister”, w reżyserii autora, w oparciu scenograficznej Ewy Sobolowej.

Przedprzedaż biletów w kasie Teatru im. St. Jaracza, tel. 266-18 oraz w „Orbisie”, Piotrkowska 65, tel. 121-03.

Rektorat PWSSP w Łodzi podaje do wiadomości, że przy szkole czynna jest poradnia dla kandydatów. Zainteresowani winni zgłaszać się z pracami domowymi (rysunki, szkice, malarstwo, projekty itp.) w dniach: czwartki godz. 10-12, soboty godz. 16-18. Adres poradni — Łódź, ul. Narutowicza 77, II piętro, sekretariat PWSSP.

B. Wodiczko dyrygentem Filharmonii Narodowej

Na stanowisko kierownika artystycznego i dyrygenta Filharmonii Narodowej w Warszawie powołany został Bohdan Wodiczko, dotychczasowy kierownik artystyczny Państwowej Filharmonii w Krakowie.

(se)

Dziś w 10 rocznicę wyzwolenia hitlerowskich obozów koncentracyjnych manifestacja na Radogoszczu

Dawne więzienie na Radogoszczu... Ile w tych paru słowach mieści się tragedia!

W więzieniu na Radogoszczu zgineły tysiące ludzi z mordowanych w najdramatyczniejszych okolicznościach przez hitlerowskich oprawców — tysiące innych wysłano stąd do innych obozów koncentracyjnych na poniewierkę i zagładę.

Choć od tamtych tragicznych chwil minęło wiele lat, my łodzianie nie zapomnieliśmy o nich.

Tumnie też zbierzemy się dziś, w niedzielę na terenie dawnej katowni hitlerowskiej na Radogoszczu, ażeby w 10 rocznicę wyzwolenia hitlerowskich obozów koncentracyjnych złożyć hołd poległym i za manifestować na rzecz pokoju.

W niedzielę również otwartą tam zostanie wystawa pamiątkowa ilustrująca posępną historię katowni radogoskiej na przestrzeni lat 1939 — 45.

Początek tej manifestacji, która zapowiada się bardzo uroczyste — o godz. 11 rano.

Warto zaznaczyć, że w dniu tym ukaże się pamiątkowa je dnodniówka wydana przez Za

„Pokój” — taką nazwę nadano kinu na Widzewie

Na nasz konkurs na nazwę kina na Widzewie wpłynęło sporo projektów. Jury konkursowe złożone z przedstawieli DRN—Widzew, KD PZPR, większych zakładów pracy na Widzewie oraz OZK — ustaliło, że najczęściej proponowaną nazwą był „Pokój”.

Zdecydowano więc, że nowe kino na Widzewie będzie się nazywało „Pokój”.

Końcowym etapem naszego konkursu będzie losowanie rocznego abonamentu do kina „Pokój”. Jury postanowiło przeprowadzić je w dniu 30 kwietnia, na seansie zamkniętym dla aktywu społecznego Widzewa. Na seans ten zaprosi się również uczestników konkursu, którzy nadesłali zwyciężki projekt nazwy kina.

Pierwszy otwarty seans odbędzie się w nowym kinie, jak już podawaliśmy, w dniu Święta Pracy.

Dalsze eliminacje studenckich zespołów artystycznych

Dziś, w niedzielę, w auli Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Buczka 27, o godz. 16 Studencka Estrada Poetycka wystawia montaż pt. „Liryka K. I. Gałczyńskiego”, a o godz. 18 Studencki Teatr Satyryczny prezentuje program pn. „Pstragi”.

W dniu 25 kwietnia, o godz. 19 w sali Zakł. im. Barlickiego, przy ul. Zeromskiego 108, zespół studentów Państw. Wyższej Szkoły Pedagogicznej wystawia komedie Czechowa: „Oświadczyń”, „Jubileusz” i „Niedźwiedź”.

W parę godzin odnaleźli płaszczyk węgierskiej aktorki

W czasie ostatniego przeglądu filmów węgierskich do Łodzi przybyła delegacja filmowców tego kraju.

Uczestnicząca w niej znana aktorka Magda Kohut stwierdziła po przybyciu do hotelu, że zostawiła w pociągu swój płaszczyk. Natychmiast więc zwrócono się o pomoc do Biura Obsługi Podróżnych.

Już po kilku godzinach pracownicy biura zawiadomili, że płaszczyk odnaleziono w Kaliszu. Węgierska aktorka otrzymała go jeszcze tego samego dnia.

Pracownikom biura należało się za to słowa uznania.